

Sygn. akt I Ca 48/15

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

**Dnia 4 marca 2015 r.**

Sąd Okręgowy w Elblągu I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący: SSO Dorota Twardowska (spr.)

Sędziowie: SO Teresa Zawistowska

SO Krzysztof Nowaczyński

Protokolant: st. sekr. sąd. Danuta Gołębiewska

po rozpoznaniu w dniu 4 marca 2015 r. w Elblągu

na rozprawie

sprawy z powództwa (...) Spółki Akcyjnej w W.

przeciwko B.M.B. Spółce z ograniczoną odpowiedzialnością w B. – (...) Spółce z ograniczoną odpowiedzialnością w W.

o zwolnienie zajętego przedmiotu od egzekucji

na skutek apelacji pozwanej B.M.B. Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w B.

od wyroku Sądu Rejonowego w Ostródzie

z dnia 28 października 2014 r. sygn. akt I C 1048/12

1. oddala apelację;

2. zasądza od pozwanej B.M.B. Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w B. na rzecz powódki (...) Spółki Akcyjnej w W. kwotę 1.800 zł (jeden tysiąc osiemset złotych) tytułem zwrotu kosztów procesu za drugą instancję.

Sygn. akt I Ca 48/15

## UZASADNIENIE

Powódka (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w W. wniosła o zwolnienie od egzekucji zajętych przez Komornika przy Sądzie Rejonowym w Ostródzie, w sprawach o sygn. akt Km (...) i Km (...) na wniosek pozwanych (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w W. i B. M. B. Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w B., ruchomości w postaci 41 ton mieszanki jęczmienia jarego i pszenżyta jarego oraz 62 ton mieszanki owsa jarego i jęczmienia jarego. W uzasadnieniu pozwu powódka podniosła, że zawarła z B. K. (1) umowę kontraktacji, której przedmiotem są zajęte ruchomości, przewłaszczone na zabezpieczenie na rzecz powódki, jako zabezpieczenie roszczeń spółki o zwrot finansowania oraz innych roszczeń wynikających z niewykonania bądź nienależytego wykonania umowy przez B. K. (1). Dokonane zajęcie uniemożliwia wykonanie umowy kontraktacji, zaś zajęte zboże nadal stanowi własność (...) S. A.

Wyrokiem z dnia 21 października 2013 r., zaocznym w stosunku do pozwanej B.M.B. Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w B., Sąd Rejonowy w Ostródzie zwolnił od egzekucji zboże mieszankę jęczmienia

jarego, pszenżyta jarego w ilości 41 ton i mieszankę owsa jarego, jęczmienia jarego w ilości 62 ton zajętych w dniu 11 września 2012 r. przez A. K. Komornika Sądowego przy Sądzie Rejonowym w Ostródzie w sprawach o sygn. akt Km (...), Km (...) na wnioski pozwanych (punkt 1); zasądził od pozwanych (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w W. oraz B.M.B. Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w B. na rzecz powoda (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. kwoty po 5.332,50 zł tytułem zwrotu kosztów procesu (punkt 2) oraz nakazał ściągnąć od pozwanych na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Ostródzie kwoty po 1.724 zł tytułem nie uiszczonych opłat od pozwu (punkt 3).

W sprzeciwie od wyroku zaocznego pozwana B.M.B. Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w B. wniosła o uchylenie wyroku zaocznego i oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie kosztów procesu, wskazując, iż przedstawione przez powoda twierdzenia i dowody zostały sporządzone pozornie na potrzeby procesu w celu obejścia prawa, a Sąd nie badał faktycznych okoliczności prowadzenia działalności przez powoda ani statusu powoda i jego kontrahenta i ich wiarygodności. Podnosił okoliczności zadłużenia powoda i kontrahenta, brak majątku i celowe zaciąganie długów umożliwiających podobne do tego procesy. Popierał także stanowisko drugiej z pozwanych.

Wyrokiem z dnia 28 października 2014 r. Sąd Rejonowy w Ostródzie zmienił wyrok zaoczny w stosunku do pozwanej B.M.B. Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w B. z dnia 21 października 2013 r. w ten sposób, że uchylił wyrok zaoczny w części rozstrzygającej o kosztach sądowych (punkt 3) w stosunku do tej pozwanej, w pozostałej części wyrok zaoczny utrzymał w mocy oraz zasądził od pozwanej B.M.B. Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w B. na rzecz powódki (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. kwotę 152,54 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

Rozstrzygnięcie było wynikiem następujących ustaleń faktycznych i oceny prawnej dokonanych przez Sąd pierwszej instancji:

Sąd Rejonowy ustalił, że wierzyciel (...) Sp. z o. o. w W. w dniu 12 czerwca 2012 r. wniosła o wszczęcie postępowania egzekucyjnego wobec dłużnika B. K. (1) na podstawie tytułu wykonawczego – wyroku Sądu Polubownego wydanego w W. dnia 24 lutego 2012 r., któremu Sąd Rejonowy w Ostródzie nadał klauzulę wykonalności. Wierzyciel B. M. B. Sp. z o. o. w B. wniósł o wszczęcie egzekucji wobec dłużników B. K. (1) i M. K. na podstawie tytułu wykonawczego – wyroku zaocznego Sądu Rejonowego dla miasta stołecznego Warszawy w W. Sąd Gospodarczy z dnia 8 lutego 2012 r. wydanego w sprawie sygnatura akt XVI (...).

Dnia 26 marca 2012 r. (...) S. A. zawarła z B. K. (1) prowadzącym gospodarstwo rolne w M. umowę kontraktacji, gdzie producent zobowiązał się wyprodukować na całości gruntów rolnych wchodzących w skład jego gospodarstwa rolnego i dostarczyć kontraktującemu produkty rolne:

- mieszankę zbożową (jęczmień jary i pszenżyto jare) z powierzchni upraw 112 ha;
- mieszankę zbożową (owies jary i jęczmień jary) z powierzchni upraw 62 ha w terminie do dnia 15 września 2012 roku (§ 1 umowy). Kontraktujący zobowiązał się odebrać powyższe produkty rolne i zapłacić za nie po 650 zł za 1 tonę netto + VAT mieszanki zbożowej jęczmień jary i pszenżyto jare i po 600 zł za 1 tonę netto + VAT za mieszankę owies jary i jęczmień jary (§ 1 umowy). Kontraktujący zobowiązał się odebrać zakontraktowane produkty rolne z magazynów producenta (§ 2 umowy). Zgodnie z § 4 ust. 1 kontraktujący zobowiązał się do zapewnienia producentowi finansowania produkcji poprzez wypłatę zaliczek na nakłady związane z uprawami zgodnie z zaakceptowanym przez kontraktującego kosztorysem sporządzonym przez producenta. W celu zabezpieczenia roszczeń kontraktującego o zwrot finansowania produkcji oraz innych roszczeń wynikających z niewykonania lub nienależytego wykonania umowy producent dokonał przewłaszczenia na zabezpieczenie na rzecz kontraktującego jako rzeczy przyszłe całości uzyskanych płodów rolnych z zaznaczeniem, że w chwili zbioru płodów rolnych przewłaszczeniu ulegają te plody zamiast przyszłych płodów rolnych (§ 4 ust. 3 umowy kontraktacji).

W okresie od miesiąca marca 2012 r. do maja 2012 r. powodowa spółka zgodnie z umową kontraktacji przekazała na rzecz producenta B. K. (1) tytułem zaliczek na nakłady związane z uprawami kwotę łącznie 195.000 zł. Zbiór zakontraktowanych mieszanek zbożowych rozpoczęto w dniu 9 września 2012 r. Po zbiorze, zmagazynowane w

pomieszczeniach gospodarstwa zboże zostało ostatecznie zajęte przez Komornika Sądowego w dniu 11 września 2012 r. w ilości 41 ton mieszanki jęczmienia jarego i pszenżyta jarego oraz 62 ton mieszanki owsa jarego i jęczmienia jarego. Powodowa spółka zwróciła się do pozwanych w dniu 24 września 2012 r. o zwolnienia od egzekucji zajętego zboża w sprawie egzekucyjnej KM (...) oraz KM (...).

Sąd Rejonowy wskazał, że stan faktyczny został ustalony w oparciu o zgromadzony w sprawie materiał dowodowy, w szczególności umowę kontraktacji z dnia 26 marca 2012 r., pokwitowania odbioru zaliczek, akta egzekucyjne Km (...), Km (...), zeznania świadka B. K. (1) oraz zeznania prezesa powodowej spółki A. Ł.. Zauważono, iż z umowy kontraktacji z dnia 26 marca 2012 r. wynika, że strony umówiły się co do zakontraktowania mieszanek zbożowych uzyskanych z całości areалу gruntów rolnych gospodarstwa rolnego dłużnika B. K. (1). Powodowa spółka zobowiązała się do odebrania zakontraktowanego zboża z magazynów gospodarstwa rolnego producenta B. K. (1). Kontraktujący zobowiązał się zapewnić producentowi finansowanie zakontraktowanej produkcji rolnej. Strony umowy kontraktacji zgodnie z § 4 ust. 3 umowy umówiły się co do przewłaszczenia na zabezpieczenie na rzecz (...) S. A. ruchomości – uzyskanych mieszanek zbożowych, jako zabezpieczenie roszczeń spółki o zwrot finansowania oraz innych roszczeń wynikających z niewykonania bądź nienależytego wykonania umowy przez B. K. (1). Sąd pierwszej instancji wskazał, że dłużnik B. K. (1) pokwitował odbiór zaliczek, sukcesywnie dokonywał opłat związanych z finansowaniem zakontraktowanej produkcji rolnej. Zdaniem Sądu pierwszej instancji przygotowanie gruntów rolnych o powierzchni 174 ha do wysiewu mieszanek, zakup mieszanek, ich wysiew, niezbędne zabiegi pielęgnacyjne, a także zbiór zakontraktowanych mieszanek zbożowych niewątpliwie wymagał znacznych nakładów finansowych, które zostały poniesione przez powodową spółkę. Powyższe, jak podkreślono, wynika z dokumentów, a także szczegółowych spójnych z pozostałym materiałem dowodowym zgromadzonym w sprawie, zeznań dłużnika B. K. (1) oraz zeznań prezesa zarządu powodowej spółki A. Łysenki. Na poparcie faktu zawarcia umowy kontraktacji i jej wykonywania strona powodowa złożyła raporty kasowe za okres od miesiąca marca do maja 2012 r. Uwzględniając powyżej przytoczone okoliczności Sąd pierwszej instancji uznał, że strona pozwana nie wykazała, iż umowa kontraktacji z dnia 26 marca 2012 r. została zawarta dla pozorów i na potrzeby postępowania egzekucyjnego, gdyż nie udowodniła przesłanek określonych w art. 83 § 1 k. c. Zdaniem Sądu pierwszej instancji o pozorności umowy kontraktacji z dnia 26 marca 2012 r. nie mogą przesądzać podniesione przez stronę pozwaną, a nie udowodnione, brak odpowiedniej dokumentacji księgowej powodowej spółki, brak niezbędnych środków finansowych, czy też sam fakt sporządzenia umowy kontraktacji bez daty pewnej, niepokrycia w całości swojego kapitału akcyjnego przez powodową spółkę. Wyjaśniono, że umowa kontraktacji co do zasady nie musi być sporządzona z datą pewną. Forma ta nie jest również przewidziana dla celów dowodowych, stąd brak tej formy – umowy kontraktacji z datą pewną nie może całkowicie naruszać wiarygodności przedstawionego przez powódkę dowodu z dokumentu prywatnego – umowy kontraktacji z dnia 26 marca 2012 r.. Podobnie kwestia braku pokrycia przez spółkę całości swojego kapitału zakładowego, mająca znaczenie jedynie w sferze stosunków wewnętrznych spółki, nie może przesądzać w kwestii ważności zawartej przez spółkę umów. Nadto, jak wskazano, z zeznań świadka B. K. a także prezesa A. Ł. wynika, że mieszanki zbożowe sprzedawane są najczęściej drobnym producentom drobiu czy też producentom trzody chlewnej. Powyższe powoduje, że zwyczajowo umowy sprzedaży mieszanek zbożowych drobnym producentom drobiu czy też trzody chlewnej zawierane są najczęściej w formie ustnej.

Dalej Sąd pierwszej instancji wskazał, że zgodnie z art. 613 § 1 k. c. przez umowę kontraktacji producent rolny zobowiązuje się wytworzyć i dostarczyć kontraktującemu określoną ilość produktów rolnych określonego rodzaju, a kontraktujący zobowiązuje się odebrać produkty w terminie umówionym, zapłacić umówioną cenę oraz spełnić określone świadczenia dodatkowe, jeżeli umowa lub przepisy szczególne przewidują obowiązek spełnienia takiego świadczenia. Do elementów istotnych umowy kontraktacji przewidzianych w art. 613 § 1 k. c. należą – strony umowy (producent rolny i kontraktujący), określenie przedmiotu kontraktacji (oznaczonej ilości produktów rolnych określonego rodzaju), a także cena i zostały one określone w umowie kontraktacji z dnia 26 marca 2012 r.. Nadto strony umówiły się co do przewłaszczenia na zabezpieczenie zebranych zakontraktowanych produktów rolnych a także – do ich przechowania w magazynie producenta do czasu ich odbioru przez kontraktującego. Podkreślono, że strona pozwana kwestionowała skuteczność przewłaszczenia na zabezpieczenie wskazując, iż mieszanki zbożowe- rzeczy oznaczone co do gatunku nie przeszły na własność powoda, gdyż ostatecznie do przewłaszczenia własności potrzebne

jest przeniesienie posiadania rzeczy. Przewłaszczeniu na zabezpieczenie podlegają również rzeczy oznaczone co do gatunku i rzeczy przyszłe. Ostatecznie do przewłaszczenia rzeczy potrzebne jest przeniesienie posiadania (art. 155 § 2 k. c.). Nabycie własności przez wierzyciela następuje z mocy umowy zobowiązująco- rozporządzającej po spełnieniu realnego warunku posiadania. Nabywając własność wierzyciel może jednak, zachowując posiadanie samoistne pozostawić rzecz w posiadaniu zależnym zbywcy na podstawie odrębnego stosunku prawnego określonego przez strony (art. 349 k. c.). Zdaniem Sądu pierwszej instancji zapis w umowie przewłaszczenia na zabezpieczenie o przechowaniu należy rozumieć jako dzierżenie. Strony umowy kontraktacji niewątpliwie umówiły się co do pozostawienia mieszanek zbożowych zebranych z całości areálu gospodarstwa rolnego dłużnika B. K. do czasu ich odbioru przez kontraktującego w magazynie producenta. Identyfikacja tych ruchomości nie sprawiała żadnego problemu z uwagi na to, że przewłaszczone i zmagazynowane mieszanki zbożowe obejmowały całość zbiorów z gospodarstwa.

Podsumowując wskazano, że zgodnie z art. 841 § 1 k. p. c. osoba trzecia może w drodze powództwa żądać zwolnienia zajętego przedmiotu od egzekucji, jeżeli skierowanie do niego egzekucji narusza jej prawa. W sytuacji, gdy zakontraktowane mieszanki zajęte przez komornika stanowiły wobec skutecznego przewłaszczenia własność powoda należało powództwo uwzględnić w całości, co uzasadniało utrzymanie w mocy wyroku zaocznego w zasadniczej części w trybie art. 347 k.p.c. Dokonano jedynie zmiany rozstrzygnięcia w przedmiocie kosztów sądowych zawartego w punkcie 3 wyroku zaocznego przez uchylenie orzeczenia w zakresie ściągnięcia tych kosztów, wskazując na wadliwość tego rozstrzygnięcia. Jako podstawę orzeczenia o kosztach procesu związanych ze stawiennictwem strony powodowej na rozprawę powołano art. 98 § 1 k. p. c.

W apelacji od powyższego wyroku pozwana B.M.B. Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w B. wniosła o jego uchylenie w całości i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi pierwszej instancji, ewentualnie zmianę zaskarżonego orzeczenia i oddalenie powództwa oraz zasądzenia od powódki kosztów procesu za obie instancje.

Zaskarżonemu wyrokowi zarzuciła:

- nieważność postępowania (art. 379 pkt 5 k.p.c.) poprzez pozbawienie pozwanej ad. 1 (a więc (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w W.) możliwości obrony praw na skutek oparcia wyroku na dowodach, które nie zostały przedstawione pozwanej, co do których nie miała ona możliwości wypowiedzenia się, i co do których nie miała wiedzy, że są włączone w poczet materiału dowodowego, w szczególności: zestawienie nakładów, oświadczenie P. S., oświadczenie S. M., umowa kupna – sprzedaży, potwierdzenie zapłaty, faktury VAT, dokumenty dostawy;

- naruszenie prawa materialnego tj. art. 155 § 2 k.c. w zw. z art. 349 k.c., polegające na uznaniu, że nastąpiło skuteczne przewłaszczenie rzeczy na zabezpieczenie na rzecz powoda, pomimo, że przedmiotem umowy przewłaszczenia na zabezpieczenie były rzeczy przyszłe a do zajęcia płodów rolnych doszło jeszcze przed zbiorem mieszanek zbożowych i przed ich złożeniem w magazynie B. K.;

- niewyjaśnienie wszystkich okoliczności faktycznych istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy wskutek naruszenia przepisów postępowania, które mogło mieć wpływ na wynik sprawy, polegające na pominięciu dowodu zawnioskowanego przez skarżącą, to jest dowodu z opinii biegłego z zakresu agrotechniki, na okoliczności wskazane szczegółowo w piśmie procesowym pozwanej z dnia 26 marca 2013 r., pomimo, że dowód ten miał znaczenie dla ustalenia okoliczności istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy, a związanych z pozornością zawartej umowy kontraktacji;

- sprzeczność istotnych ustaleń Sądu z treścią zebranego w sprawie materiału wskutek naruszenia przepisów postępowania, które mogło mieć wpływ na wynik sprawy, a mianowicie art. 233 § 1 k.p.c., przez dokonanie oceny dowodów:

a. w sposób niewszechstronny, bowiem z pominięciem dowodu z pisma Wojewody Województwa (...)z dnia 29.04.2013 r., dowodu z protokołu zajęcia ruchomości z 09 września 2012 r. w sprawie KM (...), (...)i KM (...), dokumentów zgłoszonych pismem procesowym z dnia 04 lipca 2013 r., w szczególności postanowienia Sądu

Rejonowego dla m.st W.w W.(Wa XII NS-Rej KRS (...)), zawiadomienia o wszczęciu postępowania egzekucyjnego z akcji z dnia 01.08.2012r, zawiadomienie o wszczęciu postępowania egzekucyjnego z 14.01.2013,

b. w sposób sprzeczny z zasadami doświadczenia życiowego w odniesieniu do dowodów z dokumentów prywatnych: raportu kasowego nr (...), dowodu wpłaty KP (...), rozliczenie zaliczki (...), dowodu wypłaty KW (...), wniosku o zaliczkę nr (...), raportu kasowego (...), dowodu wpłaty (...), rozliczenie zaliczki(...), dowodu wypłaty (...), wniosku o zaliczkę (...), raportu kasowego nr(...), dowodu wpłaty (...), rozliczenie zaliczki (...), dowodu wypłaty (...) oraz w odniesieniu do dowodu z zeznań świadka B. K.i zeznań A. Ł.;

- niewyjaśnienie rozstrzygnięcia o kosztach procesu, w szczególności poprzez ograniczenie podstawy prawnej rozstrzygnięcia do powołania się na art. 98 k.p.c.

Wnioskowano ponadto o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego z zakresu agrotechniki na okoliczności jak w punkcie 2 pisma procesowego pozwanej ad. 1 z dnia 26 marca 2013 r., w przypadku stwierdzenia braku podstaw do uchylenia zaskarżonego wyroku.

W uzasadnieniu apelacji wskazano, że zgodnie z art. 379 pkt 5 k.p.c. nieważność postępowania zachodzi, gdy strona została pozbawiona możliwości obrony jej praw. Taka sytuacja miała miejsce, zdaniem skarżącej, w postępowaniu toczącym się w niniejszej sprawie, bowiem Sąd pierwszej instancji ustalił stan faktyczny w sprawie m.in. na dowodach, które nie zostały przedstawione pozwanej i nie miała możliwości wypowiedzenia się. Zdaniem pozwanej ustalając, że nastąpiło skuteczne przewłaszczenie rzeczy na zabezpieczenie na rzecz powoda (art. 155 par. 2 k.c. w zw. z art. 349 k.c.), Sąd pierwszej instancji pominął, że przedmiotem umowy przewłaszczenia na zabezpieczenie załączonej do pozwu, były rzeczy przyszłe a do zajęcia płodów rolnych doszło jeszcze przed zbiorem mieszanek zbożowych i przed ich złożeniem w magazynie (...), co potwierdza protokół zajęcia z dnia 09.09.2012 r. Podkreśliła też skarżąca, że Sąd pierwszej instancji nie rozpoznał jej wniosku dowodowego dotyczącego dowodu z opinii biegłego z zakresu agrotechniki. Tymczasem, dowód ten miał znaczenie dla ustalenia istotnych w sprawie okoliczności faktycznych związanych z podniesionym zarzutem pozorności umowy kontraktacji i umowy przewłaszczenia.

Ponadto w ocenie pozwanej Sąd Rejonowy, rozpoznając spór w niniejszej sprawie, dokonał oceny zebranych dowodów w sposób niewszechstronny. Podkreślono, że uwadze Sądu pierwszej instancji umknął chociażby fakt, że z pisma Wojewody Województwa (...)z dnia 29.04.2013 r., wynikało, że w okresie obejmującym produkcję rolną spornych mieszanek zbożowych i na obszarze, obejmującym teren tych upraw, zjawisko suszy nie wystąpiło. Sąd pierwszej instancji nie odniósł się także do powołanego dowodu z protokołu zajęcia z 09 września 2012 r. w sprawie Km (...), Km (...)i Km (...), z którego wynikało, że zajęcie komornicze płodów rolnych nastąpiło przed zbiorem. Sąd pominął także dowody z dokumentów zgłoszone pismem procesowym z dnia 04 lipca 2013 r., które potwierdzały, iż A. Ł. (2)ma problemy z regulowaniem zobowiązań pieniężnych. Co więcej, w ocenie pozwanej, Sąd pierwszej instancji w sposób sprzeczny z zasadami doświadczenia życiowego dokonał oceny dowodów z dokumentów w postaci raportów kasowych, dowodów wpłaty, rozliczenia zaliczki, wniosków o zaliczkę. Sąd pierwszej instancji nie ustosunkował się także do wskazywanych przez pozwaną konsekwencji rozliczenia się z rolnikiem ryczałtowym z tytułu dostaw płodów rolnych z pominięciem rachunku bankowego, jaką jest utrata przez podatnika podatku VAT prawa do odliczenia kwoty podatku naliczonego. Podkreślono, iż świadek B. K. (1)zeznał, że oczekiwał z całego areалу pola plonu łącznie ok. 200 ton mieszanek, a zatem wartość nakładów, wynikająca z zestawienia do umowy kontraktacji, przekraczała wartość produkcji rolnej. Zdaniem pozwanej zasady doświadczenia życiowego przeczą także przyjęciu, że racjonalny przedsiębiorca w kilka dni po powstaniu spółki zaciąga zobowiązanie pieniężne, dotyczące całkowicie ubocznej działalności gospodarczej, po czym wydatkuje duże sumy pieniężne nie domagając się choćby rozliczenia wcześniej wydanych kwot.

Powódka (...) Spółka Akcyjna w W. wniosła o oddalenie apelacji i zasądzenie kosztów procesu za drugą instancję.

**Sąd Okręgowy zważył, co następuje:**

Apelacja co do zasady nie zasługiwała na uwzględnienie, gdyż należało podzielić ustalenia poczynione przez Sąd pierwszej instancji i postawione na ich podstawie wnioski, przyjmując je za własne, bez potrzeby ponownego ich przytaczania. Szerzej należało odnieść się jedynie do tych ustaleń i ocen, które zostały zakwestionowane w apelacji.

Nietrafny okazał się najdalej idący zarzut pozwanej, a mianowicie zarzut nieważności postępowania. Przede wszystkim należy zauważyć, że skarżąca nie powołuje się tu na naruszenie własnych praw procesowych, lecz kieruje ten zarzut do naruszenia uprawnień „pozwanej ad. 1”, co przy użytych w apelacji oznaczeniach wskazuje na pozwaną (...) Spółkę z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w W.. Podważa to istnienie interesu prawnego skarżącej w podnoszeniu tak skonstruowanego zarzutu, skoro wyrokiem Sądu Okręgowego w Elblągu z dnia 14 maja 2014 r. w sprawie sygn. I Ca (...) zakończono postępowanie w stosunku do drugiej z pozwanych i wyrok Sądu Rejonowego w Ostródzie z dnia 21 października 2013 r. jest w stosunku do pozwanej (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w W.prawomocny.

Nawet gdyby uznać, że pomyłkowo w apelacji powołano się na naruszenie praw pozwanej (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w W. i mylnie użyto określenia „pozwana ad. 1”, mając w rzeczywistości na myśli własne uprawnienia skarżącej B.M.B. Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w B., to zarzut ten także był bezzasadny. W świetle art. 379 pkt 5 k.p.c. nieważność postępowania zachodzi bowiem między innymi wtedy, gdy strona została pozbawiona możliwości obrony swoich praw. Pozbawienie strony możliwości obrony swych praw w rozumieniu art. 379 pkt 5 k.p.c. ma miejsce wówczas, gdy z powodu uchybienia przez sąd przepisom postępowania, strona wbrew swojej woli została faktycznie pozbawiona możliwości działania w postępowaniu lub jego istotnej części, jeżeli skutków tego uchybienia nie można było usunąć przed wydaniem orzeczenia w danej instancji i to bez względu na to, czy takie działanie strony mogłoby mieć znaczenie dla rozstrzygnięcia (porównaj: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 15 lipca 2010 r., sygn. akt IV CSK 84/10, Lex nr 621352). Analizując, czy doszło do pozbawienia strony możliwości działania trzeba w pierwszej kolejności rozważyć, czy nastąpiło naruszenie przepisów procesowych, następnie ustalić czy uchybienie to wpłynęło na możliwość strony do działania w postępowaniu, w końcu zaś ocenić, czy pomimo zaistnienia tych okoliczności strona mogła bronić swoich praw w procesie. Dopiero w razie kumulatywnego spełnienia wszystkich tych przesłanek można przyjąć, że strona została pozbawiona możliwości działania (porównaj: wyrok Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z dnia 5 września 2013 r., I ACa 661/13, Lex nr 1366122).

W niniejszej sprawie skarżąca zarzuciła, że Sąd pierwszej instancji pozbawił ją możliwości obrony swych praw, gdyż oparł swe rozstrzygnięcie na dowodach, o których nie miała wiedzy, które nie zostały jej przedstawione do wglądu, co do których nie miała możliwości wypowiedzenia się, to jest na zestawieniach nakładów, oświadczeniu P. S., oświadczeniu S. M. (2), umowie kupna - sprzedaży, potwierdzeniu zapłaty faktur Vat, dokumentach dostawy. Zauważyć więc należy, że pozwana spółka (...), której stanowisko w sprawie skarżąca poparła w sprzeciwie, w piśmie procesowym z dnia 26 marca 2013 r. domagała się zobowiązania B. K. (1) (osoby trzeciej) do przedłożenia dokumentów obrazujących i potwierdzających rozliczenie kwoty 195.000 zł, która miała być mu przekazana przez kontraktującego (powódkę) tytułem zaliczki. Sąd pierwszej instancji wniosek tej pozwanej uwzględnił. Co istotne, dokumenty te zostały przez B. K. (1) złożone przed rozprawą w dniu 23 sierpnia 2013 r., co potwierdza zapis w protokole (k. 197). Następnie wyznaczono kolejny termin, podczas którego przeprowadzono dowód z przesłuchania stron, ograniczając ten dowód do przesłuchania prezesa zarządu powódki A. Ł. (2). Po przeprowadzeniu tego dowodu, pełnomocnik pozwanej (...) cofnęła wniosek o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego rewidenta i oświadczyła, że nie składa dodatkowych wniosków. W tej sytuacji Sąd pierwszej instancji przeprowadził dowód z dokumentów, w tym z dokumentów złożonych przez B. K. (1). Okoliczności te były wiadome na etapie rozpoznawania sprzeciwu od wyroku zaocznego i wbrew twierdzeniom apelacji, pozwana miała zatem wiedzę o złożeniu omawianych dokumentów, miała możliwość zapoznania się z nimi. Wprawdzie dokumenty te były złożone w jednym egzemplarzu, gdyż składała je osoba trzecia, to jednak nie było przeszkód, aby zażądać tych dokumentów do wglądu, a nawet zażądać ich odpisów. Skoro wyznaczono kolejne terminy rozprawy, to pozwana niewątpliwie miała też możliwość wypowiedzenia się co do ich treści. Zdaniem Sądu odwoławczego przedstawiony stan rzeczy nie daje podstaw do stwierdzenia, że doszło do zarzucanego naruszenia przez Sąd pierwszej instancji przepisów postępowania, prowadzącego do nieważności postępowania z powodu pozbawienia strony pozwanej możliwości obrony swoich praw.

Niesłuszny okazał się również zarzut naruszenia przepisów prawa materialnego, to jest przepisów art. 155 § 2 k.c. w zw. z art. 349 k.c. poprzez uznanie, iż nastąpiło skuteczne przewłaszczenie rzeczy na zabezpieczenie na rzecz powoda, pomimo, że przedmiotem umowy przewłaszczenia były rzeczy przysłe, a do zajęcia płodów rolnych doszło jeszcze przed ich zbiorem. Strona pozwana nie zauważa, że przedmiotem żądania objętego pozwem było zwolnienie zajętych od egzekucji przedmiotów wskutek czynności komornika z dnia 11 września 2012 r., nie z dnia 9 września 2012 r. W dniu 9 września 2012r. komornik rzeczywiście udał się do B. K. (1), stwierdzając, że w ten dzień dłużnik przystępuje do zbioru plonów, po czym dokonał zajęcia ruchomości w postaci mieszanek zbożowych „na pniu”, a zatem zboża, które nie było jeszcze skoszone (protokół z dnia 9 września 2012 r. k. 27 – 28, protokół zajęcia ruchomości z dnia 9 września 2012 r. k. 29 akt (...)). W dniu 11 września 2012 r. komornik ponownie udał się jednak do dłużnika, dokonując zajęcia zboża już zebranego z pola, a mianowicie mieszanki jęczmień jary – pszenżyto jare w ilości 41 ton oraz zboża mieszanki owies – jęczmień jary w ilości 62 tony. W zaskarżonym wyroku Sąd pierwszej instancji zwalania od egzekucji zboże zajęte właśnie w dniu 11 września 2012 r., a więc zboże już skoszone i składowane u dłużnika, a nie zboże zajęte „na pniu” w dniu 9 września 2012 r. Wskazać trzeba, że zgodnie z umową kontraktacji przewłaszczeniu na zabezpieczenie podlegała jako rzecz przyszła całość płodów rolnych, które producent zobowiązał się wyprodukować w § 1 umowy. Jednocześnie jednak postanowiono, że w chwili zbioru płodów rolnych przewłaszczeniu ulegają te plody zamiast przyszłych płodów rolnych. W ramach umowy kontraktacji strony postanowiły, że producent wyprodukuje zboże do dnia 15 września 2012 r., a kontraktujący je odbierze. Oczywistym jest, że powódka nie zdążyła odebrać zboża, gdyż już w dniu 11 września 2012 r. zostało ono zajęte przez komornika. W tym stanie rzeczy, to rozważania dotyczące sposobu przeniesienia posiadania płodów rolnych miały dla rozstrzygnięcia sprawy znaczenie drugorzędne. Niewątpliwie jednak przeniesienie posiadania możliwe było również w sposób, o którym mowa art. 349 k.c., jak słusznie wskazał to Sąd pierwszej instancji i poczynione w tej mierze ustalenia i postawione oceny należało w pełni zaakceptować.

Chybiony okazał się również zarzut niewyjaśnienia wszystkich okoliczności faktycznych istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy wskutek pominięcia dowodu zawnioskowanego przez stronę pozwaną w sprzecznie, to jest dowodu z opinii biegłego z zakresu agrotechniki, na okoliczności wskazane w piśmie procesowym pozwanej spółki (...) z dnia 26 marca 2013 r. Sąd pierwszej instancji oddalił ten wniosek na rozprawie w dniu 28 października 2014 r. a pozwana nie zgłosiła zastrzeżenia do protokołu w trybie art. 162 k.p.c. i tym samym utraciła prawo powoływania się na to uchybienie procesowe w toku dalszego postępowania. Wyklucza to także możliwość ponownego zgłoszenia wniosku dowodowego w toku postępowania apelacyjnego, co skutkowało oddaleniem wniosku zawartego w apelacji na podstawie art. 381 k.p.c.

Na marginesie należy stwierdzić, że omawiany wniosek dowodowy nie miał istotnego znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy. Wnioskiem tym pozwana zmierzała do wykazania, że B. K. (1) nie otrzymał zaliczki w kwocie 195.000 zł, przez co nie wykonał nakładów na produkcję, a co za tym idzie plony były niższe niż zakładane. Zdaniem Sądu Okręgowego nawet gdyby przyjąć, że część z prac ujętych w zestawieniu nakładów nie została wykonana, to nie dałoby to jeszcze podstaw do przesądzenia w sposób kategoriowy kwestii istotnej dla rozstrzygnięcia sprawy, to jest tego, czy doszło do zawarcia umowy kontraktacji. Środki pieniężne mogły przecież zostać przeznaczone przez dłużnika na inne cele niż wskazane we wspomnianym zestawieniu, na co strona powodowa wpływu przecież nie miała. Co więcej, środki te mogły zostać poniesione, ale stan agrotechniczny ziemi, np. zachwaszczenie, na które wskazywał rolnik, nie pozwalało na osiągnięcie zamierzonego plonu.

Sąd Okręgowy nie podzielił również podniesionego przez skarżącą zarzutu naruszenia przepisu art. 233 § 1 k.p.c. W orzecznictwie Sądu Najwyższego przyjmuje się, że jeżeli z określonego materiału dowodowego sąd wyprowadza wnioski logicznie poprawne i zgodne z doświadczeniem życiowym, to ocena sądu nie narusza reguł swobodnej oceny dowodów (art. 233 § 1 k.p.c.) i musi się ostać, choćby w równym stopniu, na podstawie tego materiału dowodowego, dawały się wysnuć wnioski odmienne. Tylko w przypadku, gdy brak jest logiki w wiązaniu wniosków z zebranymi dowodami lub gdy wnioskowanie sądu wykracza poza schematy logiki formalnej albo, wbrew zasadom doświadczenia życiowego, nie uwzględnia jednoznacznych praktycznych związków przyczynowo – skutkowych, to przeprowadzona przez sąd ocena dowodów może być skutecznie podważona (porównaj: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 27 września

2002 r., sygn. akt II CKN 817/00, Lex 56906). Dokonanej przez Sąd pierwszej instancji ocenie zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego zarzutu takiego postawić nie można. Nie można bowiem uznać, że dokonana przez Sąd pierwszej instancji ocena naruszała reguły logicznego rozumowania lub zasady doświadczenia życiowego.

Okoliczności, które podnosi się w apelacji budzą pewne wątpliwości co tego stanu faktycznego sprawy. Jednakże żadna z przytoczonych przez skarżącą okoliczności podlegających – jej zdaniem – uwzględnieniu nie świadczyła jednoznacznie o tym, że pomiędzy stronami nie doszło do zawarcia umowy kontraktacji. Żadna z podnoszonych przez skarżącą kwestii nie nasuwała wniosków oczywiście odmiennych od akceptowanego przez Sąd pierwszej instancji. Dowody, które zostały przedłożone przez stronę powodową dają podstawę do ustalenia ciągu zdarzeń, na które wskazano w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku. Wprawdzie część z tych dowodów to dokumenty prywatne, jednakże Sąd pierwszej instancji, w ramach swobodnej oceny dowodów (art. 233 k.p.c.), mógł uznać treść tych dokumentów za zgodną z rzeczywistym stanem rzeczy. Również w ocenie Sądu Okręgowego dowody, które zostały zaferowane przez stronę powodową – umowa kontraktacji z dnia 26 marca 2012 r., pokwitowania odbioru zaliczek, raporty kasowe, dowody wypłaty, zeznania świadka B. K. (1), zeznania prezesa powodowej spółki, obrazują logiczny ciąg zdarzeń i dają podstawę do przyjęcia, że w niniejszej sprawie doszło do przewłaszczenia zboża, które zostało zebrane przez dłużnika na rzecz powodowej spółki. Skoro zaś powodowa spółka była właścicielem zboża w dacie jego zajęcia, to wniesione powództwo musiało podlegać uwzględnieniu, a apelacja co do zasady musiała zostać oddalona.

Oczywiście takie okoliczności jak: pobranie przez prezesa zarządu powódki zaliczki w dniu 5 marca 2012r. i jej przekazanie rolnikowi w dniu 26 marca 2012r., zawarcie umowy w okresie około 2 miesięcy po zawarciu umowy spółki, niepokrycie kapitału akcyjnego czy fakt zadłużenia prezesa zarządu powódki, mogą budzić pewne wątpliwości co do zawarcia umowy kontraktacji, umowy przewłaszczenia i przekazania rolnikowi kwoty 195.000 zł na niezbędne prace rolnicze, ale to pozwana musiała wykazać, że faktycznie do zawarcia umowy nie doszło. Tymczasem pozwana temu obowiązкови nie podolała i nie podważyła dokumentów prywatnych i zgodnych zeznać świadka B. K. i prezesa zarządu powódki co do zawarcia umowy, przekazania zaliczki „na produkcję rolną” i zawarcia umowy przewłaszczenia zebranego przez rolnika plonu. Sąd pierwszej instancji w oparciu o te dowody wyciągnął wnioski logiczne, zgodne z zasadami doświadczenia życiowego, zaś pozwana w apelacji takiej oceny skutecznie nie podważyła, poprzestając na zarzutach jednostkowych o charakterze ogólnym.

O braku wszechstronnego rozważenia materiału nie można też mówić w odniesieniu do pisma Wojewody z dnia 29 kwietnia 2013 r., które wcale nie potwierdza faktu niezajstnienia suszy na obszarze gospodarstwa rolnego (...). K., a jedynie fakt niezgłoszenia na tym obszarze szkód związanych z suszą (w tej mierze zresztą powódka przedłożyli pismo (...), które potwierdza niższą od wieloletniej normy ilość opadów w maju 2012 r. – por. k. 125 – 127).

Bezpodstawny jest także zarzut, że Sąd pierwszej instancji nie ujawnił w wystarczającym stopniu motywów swojego rozstrzygnięcia w zakresie kosztów procesu, skoro uzasadnienie zaskarżonego wyroku zawiera szczegółowe wyjaśnienie przyjętych wysokości i zasad orzekania co do kosztów procesu i kosztów sądowych.

Uwzględniając powyższe Sąd Okręgowy na podstawie art. 385 k.p.c. oddalił apelację jako bezzasadną.

O kosztach procesu za drugą instancję, które stanowią koszty zastępstwa procesowego w kwocie 1.800 zł, orzeczono na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c. oraz § 13 ust. 1 pkt 1 w zw. z § 6 pkt 6 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (t.j. Dz. U. 2013 r. poz. 461).